

Poznań, dnia 22 maja 2018

Sz.P.  
**Prezydent Miasta Poznania**  
**Jacek Jaśkowiak**

**Michał Grześ** – radny Miasta Poznania

### **Interpelacja**

Dotyczy: warsztatu i komisju na Kotlarskiej

Pisałem już o uciążliwościach na działkach gdzie zlokalizowano komis samochodowy na ulicy Kotlarskiej. Mieszkańcy liczą na ochronę swoich praw przez miasto Poznań. Niestety miejskie służby nie zawsze stoją na wysokości zadania. Pisza mieszkańcy:

*„Czujemy się bezsilni, ponieważ służby, które powinny nam pomóc, nie podejmują interwencji. Przykładowo, w sobotnie wieczory pracownicy skupu urządzają sobie na jego terenie grillowanie połączone z spożywaniem alkoholu. Uważamy to za bardzo niebezpieczne, gdyż te biesiady odbywają się wśród beczek i pojemników z benzyną i olejem samochodowym. Z tego powodu wezwaliśmy straż miejską. I owszem, straż miejska przyjechała, ale funkcjonariusze nawet nie wysiedli z samochodu i po 5 minutach odjechali, chociaż widzieli biesiadujących pracowników skupu. Straż miejska nie podjęła również interwencji, gdy pracownicy skupu przeszli przez płot i zaczęli niszczyć drzewa, które nie znajdowały się już na ich terenie.”*

Proszę o ustosunkowanie się Pana Prezydenta do zarzutów mieszkańców.